

Krzysztof Brzechczyn

## **„Literaci”. Przykłady działań Służby Bezpieczeństwa wobec środowiska literackiego Poznania w latach 70. XX wieku**

### **Wstęp**

W realiach PRL inwigilacja policyjna były jedną z czterech form kontroli społecznej środowiska literackiego. Obok niej Konrad Rokicki wymienia dodatkowo: partyjno-administracyjną, środowiskową i cenzuralną<sup>1</sup>.

Nadzór nad działalnością kulturalną formalnie sprawowało Ministerstwo Kultury i Sztuki. W latach 70. najdłużej funkcje szefów resortu pełnili Stanisław Wroński (1971–1974), Józef Tejchma (1974–1978) i Zygmunt Najdowski (1978–1980). Ważniejszą jednak rolę pełnił Wydział Kultury KC PZPR, gdzie zapadały kluczowe decyzje, a ministerstwo jedynie je realizowało. W latach 70. kierownikami Wydziału Kultury byli Jerzy Kwiatek, Edmund Makuch i Lucjan Motyka.

Kontrola środowiskowa realizowana była za pośrednictwem Związku Literatów Polskich (dalej jako ZLP), którego prezesem w latach 1959–1980 był Jarosław Iwaszkiewicz. Na początku lat 70. do ZLP należało około 1200 osób. Najliczniejszy oddział działał w Warszawie. Posiadał kilkuset członków, a do oddziałów prowincjonalnych, w tym poznańskiego, należało około kilkadziesiąt osób. Przy oddziałach ZLP działały podstawowe organizacje partyjne, których celem była ideologiczna i personalna kontrola działań ZLP, szczególnie w okresie wyborów delegatów na zjazdy i wyborów do władz związku. Przynależność do ZLP nie była

---

<sup>1</sup> Konrad Rokicki, *Literaci. Relacje między literatami a władzami PRL w latach 1956–1970*. Warszawa: IPN 2011, ss.41–69.

jednak warunkiem koniecznym wydawania autorskich książek, jak to zauważa Rokicki:

Z członkostwem w ZLP łączyły się liczne przywileje. Pisarze mogli korzystać z dofinansowywanych przez związek domów pracy twórczej i stołówek. Mogli ubiegać się o stypendia, pożyczki i zapomogi. Mogli brać udział w spotkaniach i wieczorach autorskich. Dla mniej publikujących pisarzy były to istotne źródła dochodów. Członkowie ZLP mogli też liczyć na pomoc w załatwianiu spraw mieszkaniowych, wydawniczych, administracyjnych<sup>2</sup>.

Kolejną formą kontroli była cenzura sprawowana przez Główny Urząd Kontroli Prasy Publikacji i Widowisk, który aż do 1981 roku działał bez żadnego uregulowania prawnego. W związku z tym od jego decyzji nie można było się odwołać. Główny Urząd był ostatnim ogniwem kontroli obiegu wydawniczego. Przed przyjęciem tekstu do druku funkcje cenzorskie pełnił kierownik działu, następnie redaktor naczelny gazety czy czasopisma. Pisarz chcący publikować, musiał nauczyć się sztuki autocenzury: świadomości tego, co w danej chwili można, a czego nie można publikować.

Wreszcie ostatnim ogniwem kontroli była Służba Bezpieczeństwa. Po reorganizacji resortu bezpieczeństwa w listopadzie 1956 roku kontrolę nad środowiskami twórczymi sprawował Wydział IV Departamentu III MSW, nadzorujący wydawnictwa, czasopisma kulturalne, związki twórcze, agencje prasowe czy towarzystwa naukowe. Na początku 1970 roku w wydziale pracowało 34 funkcjonariuszy, lecz do końca lat 70. liczba etatów zmalała do 25. W komendach wojewódzkich MO w wydziałach III SB zatrudnionych było przeciętnie od 23 (Zielona Góra) do 63 (Warszawa) funkcjonariuszy<sup>3</sup>.

## 1. Główni aktorzy

Oddział Związku ZLP w Poznaniu powstał w 1921 roku. W pierwszej połowie lat 70. ubiegłego wieku Oddział Poznański ZLP liczył 42 członków, a 20 osób należało do Koła Młodych. Prezesem Oddziału Poznańskiego ZLP w latach 70. był Gerard Górnicki.

Inwigilacją środowiska literackiego zajmował się Wydział III KW MO w Poznaniu. Według stanu z początku 1970 roku pracowało w nim 38 funkcjonariuszy: 22 z nich miało wykształcenie średnie, 15 – wyższe, a jeden – podstawowe.

<sup>2</sup> Rokicki, *Literaci*, s. 43

<sup>3</sup> Opieram się na: Sebastian Ligarski, *Organizacja i kadra pionu aparatu bezpieczeństwa zajmującego się ochroną środowiska literackiego*. W: „*Twórczość obca nam klasowo*”. *Aparat represji wobec środowiska literackiego 1956–1990*. Warszawa: IPN 2009, s. 31–44.

Wydział III od listopada 1970 roku prowadził sprawę obiektową o kryptonimie „Literaci”. W dniach 22–23 lutego 1975 roku w Poznaniu odbył się zjazd ZLP, co było jedną z przyczyn wzmożenia infiltracji przez SB i założenia odrębnej sprawy o kryptonimie „Zjazd”. Naczelnikami Wydziału III byli:

- ppłk Edmund Królikowski – od 1 marca 1968 roku do 20 września 1971;
- ppłk Bernard Kamiński – od 20 września 1970 do 31 maja 1975, czyli do momentu reformy administracyjnej.

Zastępcami naczelnika Wydziału III byli: mjr Wacław Wiernicki (1 listopada 1963 – 29 maja 1970), mjr Mieczysław Szypulski (1 maja 1968 – 1 listopada 1971), mjr Czesław Roczek (1 lipca 1970 – 15 kwietnia 1973), mjr Władysław Kuca (1 listopada 1971 – 14 lutego 1973) i kpt. Jerzy Siejek (1 marca 1973 – 31 maja 1975).

## 2. Figuranci

W czerwcu 1975 roku – w ramach sprawy obiektowej „Literaci” – Wydział III prowadził pięć kwestionariuszy ewidencyjnych<sup>4</sup>. Objęci nimi byli:

- Stanisław Barańczak<sup>5</sup> – kwestionariusz ewidencyjny, kryptonim „Kontestator”;
- Przemysław Bystrzycki<sup>6</sup> – kwestionariusz ewidencyjny, kryptonim „Komandos”;
- Ryszard Krynicki<sup>7</sup> – kwestionariusz ewidencyjny, kryptonim „Lingwista”;
- Egon Naganowski<sup>8</sup> – kwestionariusz ewidencyjny, kryptonim „Jemiola”;
- Włodzimierz Ścisłowski<sup>9</sup> – kwestionariusz ewidencyjny, krypt. „Satyr”.

Jerzy Siejek, zastępca naczelnika Wydziału III w „Analizie dot.[yczącej] kwestionariuszy ewidencyjnych na figurantów wywodzących się ze środowiska lite-

<sup>4</sup> IPN Bu 01419/234, k. 95.

<sup>5</sup> Stanisław Barańczak (1946–2014) – poeta, historyk literatury, krytyk literacki, tłumacz poezji anglosaskiej i rosyjskiej. W latach 1969–1977 zatrudniony w Instytucie Filologii Polskiej UAM, sygnatariusz „Listu 59” protestującego przeciwko zmianom w konstytucji PRL oraz członek-założyciel KOR. W latach 1977–1980 dyscyplinarnie zwolniony z UAM i objęty zapisem cenzury. W marcu 1981 r. wyjechał do USA, gdzie objął katedrę języka i literatury polskiej w Harvard University.

<sup>6</sup> Przemysław Bystrzycki (1923–2004) – pisarz, krytyk literacki, publicysta; żołnierz AP w ZSRR (1941), Wielkiej Brytanii (1942), cichociemny i żołnierz AK; po wojnie więziony. Jeden z organizatorów Koła Młodych przy Oddziale Poznańskim ZLP, członek ZLP w latach 1955–1983, w latach 1963–1966 wiceprezes Oddziału Poznańskiego.

<sup>7</sup> Ryszard Krynicki (ur. 1943) – poeta, tłumacz, wydawca, zaliczany do nurtu poetyckiego „Nowej Fali”. Działacz opozycji demokratycznej, współpracownik *Zapisu* (1978–1980).

<sup>8</sup> Egon Naganowski (1913–2000) – pisarz, tłumacz, krytyk literacki; żołnierz AK i uczestnik powstania warszawskiego, pracownik rozgłośni poznańskiej Polskiego Radia, członek ZLP i PEN Clubu.

<sup>9</sup> Włodzimierz Ścisłowski (1931–1994) – dziennikarz, poeta, satyryk.

rackiego Poznania” za „przywódcę poznańskiej opozycji literackiej” powiązanego z „grupą klerykalnych literatów poznańskich” uznawał Egon Naganowskiego. W czerwcu 1976 roku Wydział III KW MO w Poznaniu zwracał się z wnioskiem do Wydziału IV Departamentu III MSW w Warszawie o zainstalowanie podsłuchu w mieszkaniu Naganowskiego<sup>10</sup>. W swojej ocenie Siejek uzasadniał również dalsze monitorowanie Bystrzyckiego, który często odwiedzał Konsulat USA w Poznaniu oraz gloryfikował – w oparciu o napisaną przez siebie, niewydaną książkę o cichociemnych – zasługi Armii Krajowej. SB odnotowała natomiast zaprzestanie prowadzenia „wrogiej działalności” przez Włodzimierza Ścisłowskiego. W związku z tym przewidywano likwidację jego kwestionariusza. Oprócz wspomnianych pisarzy, w pierwszej połowie lat 70. monitorowani byli:

- Roman Brandstaetter<sup>11</sup> – kwestionariusz ewidencyjny „Literat”,
- Aleksander Rogalski<sup>12</sup> – kwestionariusz ewidencyjny „Sergiusz”.

W drugiej połowie lat 70. sprawę operacyjnego rozpracowania krypt. „Narcyz” prowadzono wobec Lecha Dymarskiego<sup>13</sup>.

<sup>10</sup> IPN Bu 01419/234, k. 91.

<sup>11</sup> Roman Brandstaetter (1906–1987) – dramaturg, pisarz i tłumacz literatury angielskiej i hebrajskiej (biblijnej). W okresie międzywojennym studiował filozofię i filologię na Uniwersytecie Jagiellońskim. Po ukończeniu studiów przebywał w latach 1929–1931 na rządowym stypendium w Paryżu. Po powrocie zamieszkał w Warszawie, gdzie pracował jako nauczyciel języka polskiego i współpracował z *Kurierem Literacko-Naukowym* i *Miesięcznikiem Żydowskim*. Po wybuchu II wojny światowej wyjechał do Palestyny. Do Polski powrócił w 1948 roku, osiedlając się z krótkimi przerwami w Poznaniu. Pracował jako kierownik literacki poznańskich teatrów i był wiceprezesem Oddziału Poznańskiego Związku Literatów Polskich. Laureat m. in. Nagrody Polskiego PEN Clubu za przekłady hebrajskie (1973), Nagrody Literackiej miasta Poznania (1974), Nagrody Ministra Kultury i Sztuki (1978) oraz Nagrody im. Herdera (1987). W 1980 r. został wybrany na przewodniczącego Społecznego Komitetu Budowy Pomnika Poznańskiego 1956 Roku.

<sup>12</sup> Aleksander Rogalski (1912–1996) – eseista, publicysta, historyk literatury. W latach 1931–1936 studiował na Uniwersytecie Poznańskim filozofię i socjologię. W okresie okupacji niemieckiej przebywał w Warszawie. Uczestnik powstania warszawskiego. Po wojnie zamieszkał na stałe w Poznaniu, pracował w Zachodniej Agencji Prasowej i Instytutu Zachodnim. Współpracownik Stowarzyszenia PAX i członek ZLP. Dwukrotnie był prezesem Oddziału Poznańskiego. Laureat nagród im. W. Pietrzaka (1952 i 1963), nagrody miasta Poznania (1959) i nagrody I stopnia Ministra Kultury i Sztuki (1983).

<sup>13</sup> Lech Dymarski (ur. 1949) – poeta, działacz NSZZ „Solidarność” i polityk samorządowy. Był współtwórcą Teatru Ósmego Dnia i Kabaretu Niezależnych. Od 1976 r. współpracownik KOR, potem KSS „KOR”. Organizator protestów przeciwko zwolnieniu S. Barańczaka z Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Objęty zakazem druku, publikował w czasopiśmie „Krytyka”, „Puls” i „Zapis” oraz w wydawnictwach emigracyjnych. Był organizatorem struktur Związku w Wielkopolsce, pełniąc funkcję m. in. członka KKP i Prezydium MKZ. Internowany od 13 grudnia 1981 do listopada 1982 r. W latach 1984–1989 twórca i przewodniczący Międzyzakładowej Rady „S”. Założyciel i redaktor naczelną pisma „Komunikat Międzyzakładowej Rady «Solidarność»”. W latach 1993–95

### **3. Działania SB wobec literatów. Próba systematyzacji**

Zdzisław Zblewski wyróżnił trzy funkcje (i co zatem idzie, trzy typy działań) spełnianych przez SB w systemie politycznym: funkcję represyjną, kontrolną i informacyjną<sup>14</sup>. Funkcja represyjna „polegała na likwidowaniu zagrożeń dla władzy komunistycznej (lub sytuacji postrzeganych jako zagrożenia), przy wykorzystaniu zarówno środków karno-sądowych (takich jak areszty, więzienia i kary śmierci), jak i terrorystycznych (tzw. działań nękających, zastraszeń, pobić, a nawet skrytobójstw).”<sup>15</sup> Funkcja kontrolna „polegała na wykrywaniu i kontrolowaniu przy pomocy środków operacyjnych (a więc tajnych), osób lub grup postrzeganych jako zagrożenie dla władzy komunistycznej, a także na podejmowaniu przedsięwzięć operacyjnych, mających na celu ograniczenie bądź nawet doprowadzenie do zaprzestania antysystemowej działalności tych osób i grup”<sup>16</sup>. Natomiast funkcja informacyjno-polityczna polegała na sporządzaniu dla czynników politycznych analiz i raportów pozwalających rozpoznać stan nastrojów społecznych i przewidywać potencjalne zagrożenia społeczne<sup>17</sup>. W postępowaniu SB wobec poznańskiego środowiska literackiego w latach 70. przewijały się wszystkie wyżej wspomniane typy działań: informacyjno-polityczna, kontrolna oraz represyjna.

#### *3.1. Działania informacyjno-polityczne*

Działania te polegały na zbieraniu informacji o działaniach, zamierzeniach i ogólnych nastrojach żywionych przez środowisko literackie Poznania. SB interesowała się najróżniejszymi zdarzeniami: od zupełnie błahych, do mogących mieć żywotne znaczenie dla czynników decyzyjnych, którymi podówczas była Polska Zjednoczona Partia Robotnicza. Do tych pierwszych należeć może na przykład informacja przedstawiona w donosie, że w trakcie obchodzonej „Dekady Pisarzy Środowiska Poznańskiego”, podczas spotkania w klubie POM-u w Turku, w dniu 12 marca 1970 roku Egon Naganowski powiedział, „że jego najlepszy znajomy pisarz (nazwiska nie wymienił), z którym się najwięcej konsultuje to serdeczny kolega kanclerza Willi Brandta, ostatnio się z nim spotkał w 1968 roku. W roku 1969

---

członek Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji, w latach 1998 – 2014 radny sejmiku wielkopolskiego, gdzie obejmował funkcje przewodniczącego Komisji Kultury i Sejmiku; w latach 2003 – 2015 dyrektor Wielkopolskiego Muzeum Walk Niepodległościowych w Poznaniu.

<sup>14</sup> Zbigniew Zblewski, „Aparat bezpieczeństwa wobec opozycji.” *Biuletyn IPN*, 2007, nr 12. s. 109.

<sup>15</sup> Zblewski, *Aparat bezpieczeństwa wobec opozycji*, s. 109.

<sup>16</sup> Zblewski, *Aparat bezpieczeństwa wobec opozycji*, s. 109.

<sup>17</sup> Zblewski, *Aparat bezpieczeństwa wobec opozycji*, s. 112.

nie otrzymał zezwolenia na wyjazd za granicę od władz polskich – jak oświadczył z przyczyn technicznych”<sup>18</sup>.

Do ważnych należały informacje przedstawiające rozkład sił w Oddziale Poznańskim przed każdorazowymi wyborami w Związku na szczeblu oddziałowym i ogólnopolskim. Pozwalały one władzy (partyjnej i administracyjnej) przeciwstawić się niepokojącym ją tendencjom w Oddziale. Na przykład informując Wydział IV Departamentu III MSW w Warszawie o wyborze delegatów na rozpoczynający się 4 lutego 1972 roku XVIII Walny Zjazd ZLP w Łodzi, naczelnik Wydziału III KW MO w Poznaniu, ppłk Bernard Kamiński, zidentyfikował grupę „literatów poznańskich o klerykalno-reakcyjnych poglądach”<sup>19</sup>, do której mieli należeć: Egon Naganowski, Irena Naganowska, Roman Brandstaetter, Aleksander Rogalski, Tadeusz Kraszewski, Amelia Łączyńska, Krystyna Byczewska, Maria Kłós-Gwizdalska. Sygnując informację Kamiński stwierdzał, że

z ostatnich materiałów operacyjnych posiadamy informacje, że w/wym. grupa stara się pozyskać na swą stronę grupę Koła Młodych przy Poznańskim Oddziale ZLP, a zwłaszcza Ewę Najwer, Andrzeja Górnego oraz Stanisława Barańczaka. Powodem tych zabiegów jest chęć wzmocnienia grupy bezpartyjnych i reakcyjno-klerykalnych w celu realizowania w środowisku poznańskich literatów swych zamierzeń oraz przeciwstawiania się grupie partyjnych i zaangażowanych twórców<sup>20</sup>.

W cytowanym dokumencie naczelnik Wydziału III zapowiadał opracowanie „planu czynności zmierzających do zneutralizowania zamierzeń i wpływów tej grupy”<sup>21</sup>.

W przeddzień rozpoczynającego się zjazdu ZLP w Łodzi w szyfrogramie wysłanym do naczelnika Wydziału IV Departamentu III MSW w Warszawie poznańska SB informowała, że „sytuacja, jaka panuje w ostatnim okresie w środowisku poznańskich literatów świadczy o tym, że pozostaje ono nadal w zupełnej dezintegracji z wyjątkiem grupy pisarzy reakcyjno-klerykalnych, utrzymujących ze sobą ścisłe kontakty”<sup>22</sup>. We wspomnianym szyfrogramie szczegółowo informowano o wyjazdach i spotkaniach Naganowskiego i Rogalskiego oraz przeprowadzeniu „rozmowy operacyjnej z Prezesem Oddziału Poznańskiego Gerhardem Górnikiem, którego zobowiązano do pełnienia nadzoru nad delegacją poznańską”<sup>23</sup>. O wadze,

<sup>18</sup> IPN Bu 01419/234, k. 148.

<sup>19</sup> IPN Bu 01419/234, k. 126.

<sup>20</sup> IPN Bu 01419/234, k. 126.

<sup>21</sup> IPN Bu 01419/234, k. 127.

<sup>22</sup> IPN Bu 01419/234, k. 121.

<sup>23</sup> IPN Bu 01419/234, k. 123.

jaką władze przywiązywały do przebiegu zjazdu literatów w Łodzi świadczy fakt spotkania I sekretarza KW PZPR Jerzego Zasady z delegatami poznańskimi.

Zjazd w Łodzi nie do końca przebiegał zgodnie z zamierzeniami władz, gdyż zauważalny na nim stał się głos tak zwanej „grupy pisarzy marcowych”. W dniu 6 marca 1972 roku miało się odbyć zebranie sprawozdawczo-wyborcze Oddziału Poznańskiego ZLP. Wydział III z niepokojem obserwował aktywizację pisarzy opozycyjnych wobec systemu. Obawiano się, że grupa literatów reakcyjno-klerykalnych wespół z pisarzami młodszego pokolenia („marcowymi”) wymieni prezesa wraz z zarządem, w którym większość posiadali pisarze partyjni i tak zwani literaci zaangażowani. Według uzyskanych informacji kandydatem grupy opozycyjnej na stanowisko prezesa miał być Egon Naganowski. Do grupy literatów reprezentujących „poglądy reakcyjno-klerykalne” mieli wchodzić: Egon Naganowski wraz z żoną Ireną, Krystyna Byczewska, Amelia Łączyńska, Edward Balcerzan, Józef Ratajczak, Roman Brandstaetter, Czesław Michniak, Aleksander Rogalski, Ewa Najwer i Przemysław Bystrzycki.

W celu pozyskiwania informacji na bieżąco, naczelnik Wydziału III Bernard Kamiński wnioskował o założenie podsłuchu w pomieszczeniach Oddziału Poznańskiego ZLP. W piśmie skierowanym do naczelnika Wydziału IV Departamentu III MSW w Warszawie argumentował:

Aktualnie, po zakończonych obradach XVIII Zjazdu ZLP obserwujemy duże ożywienie wśród literatów reprezentujących poglądy reakcyjno-klerykalne. Grupa ta, której przewodzi na naszym terenie Egon Naganowski – figurant kwest. ewid. «Jemioła» czyni szerokie przygotowania do wprowadzenia na stanowisko prezesa Oddziału jednego ze swych przedstawicieli, czując ku temu sprzyjający klimat na podstawie wyników wyborów dokonanych na Zjeździe. Grupa literatów partyjnych stanowi poważną mniejszość (13 na 47 członków) i wg opinii środowiska pisarzy poznańskich stoi na straconej pozycji. Pierwszym symptomem tych sugestii jest fakt niezakwalifikowania się do składu Zarządu Głównego ZLP nikogo z poznańskich literatów, którzy w składzie swej delegacji posiadali 4 członków PZPR. Mając na uwadze powyższą sytuację i możliwość faktu, iż zebranie będzie burzliwe i interesujące w swej treści ze względu na uzyskanie ciekawych materiałów operacyjnych wydaje się, że zastosowanie PP w tej sytuacji jest konieczne<sup>24</sup>.

Obawy funkcjonariuszy Wydziału III KW MO w Poznaniu okazały się jednak płonne. Jak informował ppłk Bernard Kamiński po zakończeniu zebrania spra-

<sup>24</sup> IPN Bu 01419/234, k. 120.

wodzawczo-wyborczego OP ZLP w piśmie do naczelnika Wydziału IV Departamentu III MSW w Warszawie:

Podjęte w związku z tą sytuacją operacyjne kontradziałanie polegające m.in. na systematycznym informowaniu o planach grupy Naganowskiego KW PZPR, dotychczasowego prezesa – Gerarda Górnickiego oraz sekretarza POP przy Oddziale Poznańskim – Feliksa Fornalczyka przyczyniło się do podjęcia szeregu czynności zaradczych przez dotychczasowy zarząd i organizację partyjną w wyniku, których grupa Naganowskiego poniosła porażkę<sup>25</sup>.

Prezesem został bowiem wybrany Gerard Górnicki, który uzyskał 21 głosów. Jego kontrkandydat – Egon Naganowski – otrzymał 16 głosów. Wiceprezesami zostali Ewa Najwer (bezpartyjna) i Czesław Chruszczewski (PZPR). W skład zarządu weszli: Marian Orłóń – sekretarz (bezpartyjny), Józef Ratajczak – skarbnik (bezpartyjny) oraz Andrzej Górny (PZPR), Jerzy Mańkowski (PZPR), Janusz Przybysz (bezpartyjny), Eugeniusz Wachowiak (PZPR) – członkowie. W przekazanej informacji ppłk Kamiński stwierdzał: „Obecny skład zarządu, gdzie większość stanowią literaci partyjni gwarantuje prawidłową pracę środowiska twórczego na naszym terenie”<sup>26</sup>.

W opisywanych działaniach rola SB polegała na zbieraniu metodami operacyjnymi informacji o planach pisarzy opozycyjnych i przekazywaniu ich strukturom oficjalnej władzy: KW PZPR POP przy Zarządzie Oddziału ZLP czy Prezesowi Oddziału, który był zarazem członkiem partii. Dzięki tej wiedzy, pisarze partyjni mieli przewagę na opozycyjnymi literatami i byli w stanie pokrzyżować ich plany. SB była niejako w cieniu toczących się wydarzeń.

### *3.2. Działania kontrolne*

Tutaj rola SB była bardziej aktywna. Do tego typu działań należy zaliczyć postępowanie mające zapobiec nadawaniu odznaczeń, stypendiów, publikacji dzieł autorów uznawanych przez SB za niepokornych. Skutki tych działań dotknęły między innymi Rogalskiego, Brandstaettera i Dymarskiego.

W dniu 21 stycznia 1971 roku mjr Mieczysław Szypulski w piśmie do naczelnika Wydziału IV Departamentu III MSW w Warszawie negatywnie zaopiniował wniosek Zarządu Związku Literatów Polskich w Poznaniu skierowany do Ministerstwa Kultury i Sztuki o przyznanie stypendium państwowego Aleksandrowi Rogalskiemu i odznaczeń państwowych dla niego, Przemysława Bystrzyckiego,

<sup>25</sup> IPN Bu 01419/234, k. 128.

<sup>26</sup> IPN Bu 01419/234, k. 129.



Romana Brandstaettera i Egona Naganowskiego. We wspomnianym piśmie funkcjonariusz SB argumentował:

W[yżej] w[ymienieni] literaci znani są ze swej zachowawczej postawy, negatywnego stosunku do obecnej rzeczywistości, który szczególnie ujawnia się w okresie napięć politycznych w kraju lub za granicą. Naszym zdaniem ww. nie zasługują na jakiegokolwiek wyróżnienie, odznaczenie czy też stypendium państwowe ze względu na prowadzoną działalność destrukcyjną w swoim środowisku. Niniejszą informację przesyłamy do wiadomości i ewentualnego wykorzystania<sup>27</sup>.

W marcu 1974 roku Brandstaetter zamierzał wyjechać za granicę. Wydział IV KW MO otrzymał informację, że zatrudniony w redakcji „Literatury” Jan Koproński ma pomóc poznańskiemu pisarzowi w otrzymaniu stypendium Ministerstwa Kultury i Sztuki w wysokości 300 dolarów. Mjr mgr Romuald Będziak, zastępca naczelnika Wydziału IV KW MO w Poznaniu, 7 marca 1974 roku wysłał tę informację do naczelnika Wydziału IV Departamentu III MSW w Warszawie<sup>28</sup>. Informacja nadeszła zbyt późno, ponieważ w dniu 27 lutego 1974 roku Ministerstwo Kultury i Sztuki przyznało już pisarzowi 300 dolarów na wyjazd zagraniczny. Dwa miesiące później, 6 maja 1974, zastępca naczelnika Wydziału IV Departamentu III MSW, płk Wiesław Komorowski, tłumaczył w piśmie wysłanym do Wydziału IV KW MO w Poznaniu, że: „decyzja ministerstwa Kultury i Sztuki w powyższej sprawie została podjęta przed nadesłaniem Waszego pisma, co uniemożliwiło podjęcie przeciwdziałań”<sup>29</sup>.

W styczniu 1977 roku Lech Dymarski, członek Koła Młodych przy Oddziale Poznańskim ZLP, miał zamiar ubiegać się o roczne stypendium imienia Tadeusza Borowskiego, udzielane przez Komisję Młodzieżową Zarządu Głównego ZLP. Gdy dowiedziała się o tym poznańska SB, poinformowała o sprawie naczelnika Wydziału IV Departamentu III MSW w Warszawie, w następujący sposób charakteryzując początkującego pisarza:

figurant nadal utrzymuje bliski kontakt z figurantem Stanisławem Barańczakiem, był jednym z inicjatorów akcji petycyjnej na UAM protestujących przeciwko zawieszeniu w czynnościach w/wymienionego oraz w swoich utworach propaguje wrogie poglądy. W związku z powyższym zwracamy się z uprzejmą prośbą o podjęcie działań mających na celu negatywne rozpatrze-

<sup>27</sup> IPN Bu 01419/234, k.145.

<sup>28</sup> IPN Bu 01419/234, k. 111.

<sup>29</sup> IPN Bu 01419/234, k. 110.

nie wniosku Lecha Dymarskiego o wymienione stypendium [podkreślenie odręczne – K. B.]<sup>30</sup>.

Ostatecznie Dymarski stypendium nie otrzymał.

### 3.3. Działania represyjne

Przykładem stosowania represji przez SB mogą być działania podjęte wobec Ryszarda Krynickiego, prowadzone w ramach Sprawy Operacyjnego Rozpracowania, kryptonim „Renegat”, założonej 20 lutego 1974 roku przez Wydział III KW MO, a zamkniętej ostatecznie 18 listopada 1974 roku. SB próbowała Krynickiemu przypisać autorstwo i kolportaż dziewięciu ulotek naklejonych 15 lutego 1974 roku w godzinach południowych w budynkach UAM: Collegium Iuridicum, Collegium Minus i Collegium Novum (sześć egzemplarzy), na cokole pomnika Adama Mickiewicza (jeden egzemplarz) oraz w tramwajach linii nr 15 i nr 6 w Poznaniu. Na ulotkach odręcznym pismem potępiano wydalenie Sołżenicyna ze ZSRR, pisząc następujące hasła: „Tragedia Sołżenicyna symbolem niewoli myśli”, „Wygnanie Sołżenicyna = totalitaryzm zamiast wolności ... też twojej”, „Wygnanie Sołżenicyna = totalitaryzm zamiast wolności ... i twojej też”<sup>31</sup>. Wszystkie ulotki zostały zdjęte w godzinach 14.00–15.00 przez funkcjonariuszy MO i SB.

Już następnego dnia 16 lutego 1974 roku zatrzymano i przesłuchano Ryszarda Krynickiego. Podczas przeprowadzonej rewizji w mieszkaniu funkcjonariusze SB zabrali poecie literaturę emigracyjną, dwie książki Czesława Miłosza, broszurę Leszka Kołakowskiego, dwa numery „Aneksu”, maszynopis wiersza „Ballada o Łupaszce” oraz maszynopisy wierszy Krynickiego. W dniu 17 lutego kierownicy Grupy II i IV Wydziału III KW MO, kpt. Karol Górny i Zdzisław Nowicki opracowali „Plan przedsięwzięć operacyjnych zmierzających do ujawnienia autora ulotek potępiających wydalenie Sołżenicyna z ZSRR”<sup>32</sup>, zatwierdzony przez zastępcę naczelnika Wydziału III KW MO w Poznaniu. Funkcjonariusze przyjęli w nim hipotezę roboczą, że „autorem ich (ulotek – K.B.) jest osoba młoda prawdopodobnie wywodząca się ze środowiska studenckiego”<sup>33</sup>. Funkcjonariusze wstępnie wytypowali potencjalnych autorów ulotek. Mieli to być: Ryszard Krynicki, Jerzy Łojko, Sławomir Magala, Piotr i Eugeniusz Zebruń. Wkrótce okazało się, że studenci Piotr i Eugeniusz Zebruń przebywali w dniu kolportażu ulotek poza Poznaniem, zaś przesłuchiwanie Sławomir Magala i Jerzy Łojko posiadali alibi. Analiza

<sup>30</sup> IPN Bu 01419/234, k. 34.

<sup>31</sup> IPN Po 08/923, k. 39.

<sup>32</sup> IPN Po 08/923 k. nr 17–19.

<sup>33</sup> IPN Po 08/923 k. nr 17.

grafologiczna odręcznego pisma Krynickiego wskazywała na podobieństwo do pisma autora ulotek. Pomimo, że Krynicki nie przyznawał się do autorstwa i kolportażu ulotek, 10 kwietnia 1974 roku Wydział Śledczy KW MO przedstawił mu zarzut, że w lutym 1974 roku w Poznaniu rozpowszechniał fałszywe wiadomości mogące wyrządzić poważną szkodę interesom PRL (art. 271, par. 1 Kodeksu Karnego). Miał odręcznie sporządzić ulotki, które następnie rozkolportował w różnych punktach Poznania. Ponieważ Krynicki nadal nie przyznawał się do popełnianego czynu, a ekspertyza grafologiczna mogła się okazać zbyt wątpliwym dowodem dla sądu, 29 maja 1974 roku Wydział Śledczy KW MO w Poznaniu warunkowo umorzył dochodzenie przeciwko niemu. W meldunku o zakończeniu postępowania funkcjonariusze SB uznali, że dolegliwość dotychczasowych działań jest wystarczająca. Prokurator, zgadzając się z opinią Wydziału Śledczego, umorzył postępowanie wobec Krynickiego, ustanawiając dla niego okres próby na dwa lata, obciążając go 600 zł kosztami i zobowiązując do zapłacenia 400 zł na konto pomocy dla niewidomych<sup>34</sup>.

### **Podsumowanie**

Jakub Karpiński na początku lat 90 ubiegłego wieku trafnie zauważał, że w okresie PRL „możliwości wglądu w wewnętrzne funkcjonowanie ważnych instytucji w komunizmie były na ogół niewielkie: partia, policja, wojsko (...) bardziej ukrywały swoje działania wewnętrzne, niż to czyniono w innych ustrojach”<sup>35</sup>. Z tego powodu przedmiotem weryfikowalnego badania mogły być jedynie wytwory instytucji powstałe w wyniku ich relacji z otoczeniem społecznym. Dlatego też ów wybitny socjolog w badaniach nad PRL postulował podejście badawcze określone przez niego mianem instytucjonalnej behawiorystyki historycznej, oznaczającej: „opisywanie działań instytucji, oddziaływania instytucji na otoczenie społeczne, bez zagładania do ich wnętrza, które na ogół było dość ciemne, choć niekiedy widoczne z zewnątrz działania sugerowały, co się wewnątrz działo”<sup>36</sup>. Choć Karpiński dopuszczał poprzez badanie zewnętrznych działań instytucji pośrednią możliwość formułowania twierdzeń o tym, co się dzieje wewnątrz nich (posługiwał się analogią obserwatora, który na podstawie zewnętrznego zachowania organizmu biologicznego domyśla się, co się dzieje wewnątrz niego), to uzyskane tą drogą

<sup>34</sup> IPN Po 08/923 k. 266.

<sup>35</sup> Jakub Karpiński, „O pisaniu powojennej historii” Polski [1990]. W: Karpiński, *Wykres gorączki. Polska pod rządami komunistycznymi*. Lublin: Wydawnictwo UMCS 2001, s. 510.

<sup>36</sup> Karpiński, *O pisaniu powojennej historii Polski*, s. 510.

twierdzenia mają jedynie hipotetyczny charakter, gdyż są – wobec szczupłości bazy źródłowej – trudno weryfikowalne<sup>37</sup>.

Utworzenie w 1998 roku Instytutu Pamięci Narodowej i stopniowe udostępnianie dokumentów wytworzonych przez Służbę Bezpieczeństwa dają badaczom niepowtarzalny wgląd w to, co się działo w najważniejszym fragmencie PRL-owskiej czarnej skrzynki – aparacie represji i jego relacji z pozostałymi organami administracji państwowej. SB wobec środowiska literackiego prowadziła przede wszystkim działania kontrolne i informacyjno-polityczne. W ten sposób policja polityczna, pozostając w cieniu, mogła zakulisowo wpływać na przebieg wydarzeń. Twarde formy represji, jak zatrzymanie, przesłuchanie itp. w przypadku poznańskiego środowiska literackiego były stosunkowo rzadziej stosowane, gdyż stawały się widoczne dla represjonowanych, a w warunkach polskich lat 70. wzmacniały tylko solidarność społeczną krystalizującą się wokół pomocy dla prześladowanych. Częściej natomiast stosowano miękkie formy represji w postaci zablokowania publikacji, nieprzyznania stypendium (na przykład *casus* Dymarskiego), nagrody czy zgody na wyjazd zagraniczny. Wpływno również na skład władz poznańskiego Oddziału ZLP.

Jednak zarówno miękkie, jak i twarde formy represji nie byłyby możliwe bez wiedzy, którą SB pozyskiwała głównie poprzez osobowe źródła informacji, czyli przez sieć tajnych współpracowników. Dla SB nie było zatem informacji operacyjnie neutralnych, każda z nich mogła bowiem stać się informacją potencjalnie użyteczną w rozpracowywaniu i kontrolowaniu środowiska literackiego.

---

**Krzysztof Brzechczyn** – profesor nauk humanistycznych zatrudniony na Wydziale Filozoficznym UAM w Poznaniu i w Oddziałowym Biurze Badań Historycznych IPN w Poznaniu. Zainteresowania badawcze: filozofia historii, filozofia polityki, filozofia społeczna, historia myśli politycznej, historia najnowsza, teoria i metodologia historii. Ostatnio opublikował *The Historical Distinctiveness of Central Europe: A Study in the Philosophy of History* (Berlin: Peter Lang 2020) i *Umysł solidarnościowy. Geneza i ewolucja myśli społeczno-politycznej „Solidarności” w latach 1980–1989* (Poznań-Warszawa: IPN 2022).

---

<sup>37</sup> W przypadku PRL takimi dokumentami były audycje funkcjonariusza UB Józefa Światły emitowane w Radiu Wolna Europa czy dokumenty cenzury wywiezione przez Tomasza Strzyżewskiego.

# **WOLNI I SOLIDARNI**

## **MIĘDZY IDEAŃ A PRAKTYKĄ**

**Kwartalnik Społeczno-Polityczny**

ZIMA 2023 nr 4

---



Wolni i Solidarni  
Między Ideą a Praktyką  
Kwartalnik Społeczno-Polityczny  
Zima 2023 nr 4

ISSN 2956 – 6150

© Copyright by Fundacja OTACZAJ BLASKIEM

**Redaguje zespół:**

Krzysztof Brzechczyn (redaktor naczelny)  
David Darchiashvili, Paweł Falicki, Jerzy Żurko

**Stali współpracownicy:**

Iwo Greczko, Sławomir Magala, Jakub Nakoneczny

**Adres Redakcji:**

redakcja@czasopismo-wis.pl  
www.czasopismo-wis.pl

**Wydawca:**

Fundacja OTACZAJ BLASKIEM  
Zawieprzycka 8L, 20-228 LUBLIN  
www.otaczajblaskiem.pl

Wpłata co najmniej 80 PLN na cele statutowe na rachunek  
Fundacji OTACZAJ BLASKIEM

**PL43 1020 3176 0000 5402 0277 9163**

gwarantuje otrzymanie czterech kolejnych numerów kwartalnika.  
W komentarzu do przelewu prosimy podać adres wysyłki.

Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych oraz zastrzega sobie  
prawo skracania tekstów i opatrywania ich własnymi tytułami.

Numer zamknięto 15 stycznia 2024.

**Korekta:** Anna M. Faszczowa

**Projekt okładki:** KRUMIR Mirosław Kruk

**Druk:** MULTIPRESS, Lublin

## Spis treści

*Od redakcji*.....5

### Fakty i komentarze

Jerzy Żurko, *Wojna o media – wojna w mediach* .....8

Sławomir Magala, *Od wirtualnego masażu do realnej masakry* ..... 16

Artur Adamski, *Kryzys polskości i jego przyczyny* ..... 32

### Polska – ale jaka?

Teresa Grabińska, *Idea solidarności w Programie NSZZ „Solidarność”  
versus pierwsza wizja solidaryzmu* ..... 36

Paweł Falicki, *Wykuwanie idei. Wspomnienie z 1983 roku*..... 44

*Nasza Wizytówka*..... 49

### Idee i polityka

*Wokół procesów kumulacji i dywersyfikacji władzy. Zapis debaty nad książką  
Jedność i podział władzy Artura Ławniczaka z udziałem  
Mieszka Ciesielskiego i Arkadiusza Lewandowskiego* ..... 59

## **Historia najnowsza**

Krzysztof Brzechczyn, „Literaci”. Przykłady działań Służby Bezpieczeństwa wobec środowiska literackiego Poznania w latach 70. XX wieku..... 88

## **Recenzje i omówienia**

Grzegorz Klonowski, *Autonomiczny Wydział Wschodni Solidarności Walczącej* ..... 100

Marek Nowak. *O post-demokracji, konserwatyzmie i Europie Środkowej*..... 108

## **Summary of 2023**

*Table of Contents, Abstracts and Keywords of Wolni i Solidarni, issues from 1 to 4 of 2023*..... 116



## Od redakcji

Choć pod względem warunków atmosferycznych trwająca obecnie, na przełomie 2023 i 2024 roku zima okazała się zaskakująco mroźna, to pod względem politycznym przełom i początek roku były okresem niespodziewanie gorącym. Wszystko to za sprawą takich wydarzeń, jak przejmowanie mediów publicznych przez rządzącą koalicję na podstawie uchwały sejmowej oraz pozbawienie mandatów poselskich Mariusza Kamińskiego i Macieja Wąsika a potem ich uwięzienie. W dziale **Fakty i komentarze** Jerzy Żurko w artykule „Wojna o media – wojna w mediach” przedstawia ekonomiczne i prawne aspekty trwającego w Polsce konfliktu. Uzupełnieniem powyższej analizy jest artykuł Sławomira Magali „Od wirtualnego masażu do realnej masakry”. Autor z pewnej meta-perspektywy przedstawia funkcje mediów we współczesnym społeczeństwie i to, co mogą one zrobić nie tylko z umysłami jednostek, ale z całymi społecznościami. Wydaje się, że jednym z rezultatów medialnych zawirowań ostatnich lat jest w Polsce zmiana stosunku do własnego państwa i narodu obserwowana w młodszych pokoleniach. Analizuje ją i ostrzega przed nią Artur Adamski w esaju „Kryzys polskości i jego przyczyny”. Krytykuje, jako przyczynę tego stanu rzeczy, brak przekazu patriotycznego w mediach i instytucjach kulturalnych i to, co w dosyć już dzisiaj sztamowym sformułowaniu określa się mianem „pedagogiki wstydu”. Trudno jednak nie zauważyć, że w III RP brakowało (i brakuje) zdrowego podejścia do polskości, a promowany przekaz był albo archaiczny, a czasami nawet ksenofobiczny, albo ojko-fobiczny. Być może pojawią się kolejne głosy w dyskusji, jak odbudować zdrowe, bo dumne – a jednocześnie krytyczne – podejście do naszej polskiej tożsamości?

Artykuły umieszczone w dziale **Polska – ale jaka?** można uznać za kontynuację refleksji Artura Adamskiego. Teresa Grabińska w artykule „Idea solidarności w pro-

gramie NSZZ «Solidarność» versus pierwsza wizja solidaryzmu” podejmuje ryzyko porównania programów NSZZ Solidarność i Solidarności Walczącej. Stawia tezę, że Solidarność Walcząca rozwijała program NSZZ, a nie miała stanowić dlań alternatywy. Tym bardziej, że SW akcentowała rolę związków zawodowych, które miały zabezpieczać państwo przed osunięciem się w totalitaryzm. Uzupełnieniem tego porównania jest „Wykuwanie idei – wspomnienie z 1983 roku” świadka tworzenia programu SW, Pawła Falickiego, wraz z reprodukcją jednej z pierwszych programowych ulotek Solidarności Walczącej. Co wynika z tego porównania? Czy idee wtedy głoszone znajdują dzisiaj jakiś oddźwięk? Oцени to Czytelnik. Bez wątpienia taka forma ułatwi młodszemu odbiorcy, niepamiętającemu życia w PRL, zrozumienie „klimatu” tamtych czasów; kodów wymienianych przed wejściem do mieszkania, w którym odbywało się opozycyjne spotkanie, i „nocnych Polaków rozmów”... Uzupełnieniem jest przedruk manifestu programowego SW „Nasza wizytówka”, który jest publikowany po raz pierwszy po 1989 roku.

W dziale **Idee i polityka** zamieszczamy zapis debaty „Wokół procesów kumulacji i dywersyfikacji władzy”, odbytej w Wyższej Szkole Handlu i Usług Akademii Nauk Stosowanych w Poznaniu 18 listopada 2023 roku. Pretekstem do niej była wydana przez Uniwersytet Wrocławski książka Artura Ławniczaka „Podział i jedność władzy”. Obok autora dyskutantami byli Mieszko Ciesielski i Arkadiusz Lewandowski. W debacie przewijał się temat trójpodziału władzy w sensie Monteskiuszowskim i Nowakowskim; z jednej strony, podziału na władzę sądowniczą, ustawodawczą i wykonawczą, z drugiej strony, na polityczną, ekonomiczną i duchową. Wylania się z tych rozważań wnioski, jak ważny jest skuteczny podział władzy, uniemożliwiający jej przenikanie i koncentrowanie wszystkich jej typów w jednych rękach – czy to sądów, czy niewybieranych gremiów, czy to wielkich korporacji, indoktrynujących konsumentów. Na marginesie pojawiają się kwestie merytokracji, baniek informacyjnych, dyktatury ekspertów i innych problemów hamujących demokratyzację świata.

W dziale **Historia najnowsza** publikujemy artykuł Krzysztofa Brzechczyńska „Literaci». Przykłady działań Służby Bezpieczeństwa wobec środowiska literackiego Poznania w latach 70 XX wieku”. Ukazano w nim, jakim represjom poddawano pisarzy, którzy odważyli się myśleć (i pisać) niezależnie od narzuconego przez władze przekazu. Warto pamiętać, że owe represje miały charakter także ekonomiczny (vide: odrzucenie wniosku Lecha Dymarskiego o stypendium za... kontakty ze Stanisławem Barańczakiem, prezentującego, zdaniem SB, „wrogie poglądy”).

Historyczna tematyka kontynuowana jest w dziale **Recenzje i omówienia**. Grzegorz Klonowski omawia pracę zbiorową „Autonomiczny Wydział Wschodni Solidarności Walczącej”, przygotowaną pod redakcją Cecylii Kuty. Tej aktywnej strukturze grawitującej do niezależności od wrocławskiego centrum od dawna nale-

żało się większe opracowanie. Autor umieszcza także współczesny kontekst – aktualności postulatu solidarnościowej walki o prawo do samostanowienia wschodnich narodów – Azerów, Ormian, Gruzinów czy Ukraińców – wciąż cierpiących z powodu rosyjskiego imperializmu.... Może należałoby tę strukturę reaktywować, pod inną już nazwą i ze wsparciem państwa polskiego?

Numer zamyka tekst Marka Nowaka „O post-demokracji, konserwatyzmie i Europie Środkowej”. To recenzja zbioru esejów Zbigniewa Krasnodębskiego „Kurtyna podniesiona”. Nasz autor nie powstrzymuje się przed umieszczeniem esejów Krasnodębskiego na tle bieżących zmian politycznych w Polsce oraz wyraża pewne wątpliwości wobec stanowiska autora książki, które nie zawsze w poszczególnych esejach jest wprost wyrażone i trzeba je czasami rekonstruować. Pomaga to wprawdzie czytelnikowi wyrobić i zrozumieć własny pogląd na omawiane w książce kwestie, ale aby to zrobić, trzeba jednak treść książki sobie przyswoić.

Idąc za sugestią Marka Nowaka, zachęcamy Czytelników do przyswojenia treści zimowego numeru „Wolnych i Solidarnych”, lektury rozważnej i owocnej.

**Redakcja**